

Państwa kolonizatorskie nie chcą pogodzić się ze zmianami na świecie

Zgromadzenie Ogólne kontynuuje debatę w sprawie Bizerty

NOWY JORK (PAP)

We wtorek po południu Zgromadzenie Ogólne NZ kontynuowało debatę na temat Bizerty.

Pierwszy mówca, delegat Libii Mohieddine Bekini, powiedział, że niedawne wydarzenia w Bizercie świadczą, iż Francja nie zadowolona się nielegalną okupacją części terytorium tunezyjskiego.

Bekini oznajmił, że jego kraj całkowicie popiera Tunezję w jej sporze z Francją i zwrócił uwagę, iż ONZ „jest upoważniona do zastosowania sankcji wobec tych, którzy dopuszczają się gwałtu”.

Następny mówca, przedstawiciel Argentyny, Mario Amadeo powiedział, że Francja powinna wycofać swe wojska w obręb bazy, zgodnie z rezolucją Rady Bezpieczeństwa.

Delegat amerykański Stevenson przekazał od swego kraju wyrazy „głębokiej sympatii” dla tych, którzy ucierpieli w Tunezji i dał do zrozumienia, że USA powitałyby z ulgą powrót wojsk francuskich w Bizercie na pozycje wyjściowe. Jednakże poza tymi sformułowaniami i poza ogólnikowymi rozważaniami na temat szkodliwości konfliktu dla pokoju w strefie Morza Śródziemnego i na całym świecie Stevenson nie powiedział nic konkretnego na temat sposobu rozwiązania sporu.

Znaczną część wystąpienia zajęło Stevensonowi atakowanie niepodległościowego przemówienia delegata ZSRR Morozowa, który mówiąc o francuskiej bazie w Tunezji skrytykował mocarstwa zachodnie za utrzymywanie baz wojskowych na obcych terytoriach.

Po przemówieniu Stevenson Morozow skorzystał z prawa odpowiedzi i wezwał delegata amerykańskiego, aby zamiast wygłaszać tryad przeciwko ZSRR poinformował

Zgromadzenie, jakie jest stanowisko USA wobec rezolucji 32 państw.

Na wtorkowym posiedzeniu popołudniowym przemawiał poza tym delegat Jugosławii, Pavicevic oraz przedstawiciel Etiopii, dr Gebre-Egzy.

Pavicevic stwierdził, że obecne bazy wojskowe są „czynnikami negatywnymi i szkodliwymi”. Dodał przy tym, że wydarzenia w Kongu, Angoli, Algierii i Bizercie świadczą, iż państwa kolonizatorskie nie chcą pogodzić się ze zmianami, jakie zachodzą na świecie.

Na zakończenie Pavicevic powiedział, że rezolucję 32 państw Jugosławia uważa za minimum tego, co trzeba przedsięwziąć w sprawie Bizerty.



90 wagonów »S-Bahn« zdemolowali chuligani zachodniobierlińscy

BERLIN (PAP)

Rozpętana z inicjatywy oficjalnych czynników zachodniobierlińskich, akcja niszczenia wagonów szybkiej kolei miejskiej »S-Bahn« trwa. Na dworcach Berlina zachodniego grasują bandy chuliganów, które przy całkowitej bierności, a nawet zachęcającej postawie policji Brandta niszczą barbarzyńsko wagony zatrzymujących się tam pociągów »S-Bahn«. Wobec niemożliwości przejęcia pod swoją kontrolę »S-Bahn« władze zachodniobierlińskie pragną chociażby w ten sposób uniemożliwić normalne kursowanie tego najtańszego środka lokomocji w mieście tylko dlatego, że jest on w administracji NRD. W ciągu ostatnich 24 godzin bojówkarze z zachodniego Berlina zniszczyli jeszcze 24

wagony »S-Bahn«, demolując ich wnętrza, wybijając szyby oraz malując na ścianach prowokacyjne napisy, w tym również swastyki.

Od chwili wprowadzenia przez władze NRD zarządzeń o zwiększeniu kontroli granicznej, zdemolowanych zostało w czasie przejazdów przez Berlin zachodni 90 wagonów.

Za 3,5 miesiąca rozruch

Największa jednostka polskiego hutnictwa — IV wielki piec HiL

Cholera w Hongkongu

LONDYŃ (PAP) Około miliona osób zaszczepiono przeciwko cholery w Hongkongu, brytyjskiej enklawie na terytorium Chin.

Zanotowano tam 43 wypadki tej choroby, z tego cztery śmiertelne. 277 osób z największego ośrodka chorych odbywa kwarantannę w specjalnym obozie.

Kronika wypadków

W Skale pow. Olkusz motocyklista Tomasz Marciński (zam. Skala) potracił przebieżając przez jezdnie Zbigniewa Domagańskiego (zam. Skala), który doznał obrażeń głowy i zmarł po przewiezieniu go do szpitala. Winę ponosi Domagański, który nie zachował należytej ostrożności podczas przejeżdżania. Dochodzenie prowadzi KP MO Olkusz.

W Dobrym pow. Limanowa motocyklista Tadeusz Gąsior jadąc z nadmierną szybkością wpadł na przydrożny słup telegraficzny. Na skutek doznania obrażeń Gąsior zmarł w szpitalu.

W Krakowie przy Rondzie Wpali pod przebieżającą motocykl Jan Napieracz (lat 65, zam. Librowszczyzna 4 m. 21), doznając stłuczenia głowy. Przewieziono go do szpitala, gdzie zachodzi podejrzenie wstrząsu mózgu.

Na ul. Limanowskiego wrocławski motocyklista Zdzisław Dawid (lat 28, zam. w Nowej Hucie A-25, Bl. 7 cz. 9). Doznał ran ciężkich czola i przebywa w szpitalu. (Kz)

Gazeta Krakowska

Rok XIII
Nr 199 (4120)
Wyd. A.
Cena 50 gr

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się!

ORGAN KOMITETU WOJEWÓDZKIEGO POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Kraków, środa 23 sierpnia 1961

Koszt 42 miliardów zł

Podwojenie produkcji polskiej chemii

Nowe zagraniczne licencje i urzadzenia

WARSZAWA (PAP)

Plany rozwojowe polskiej chemii przewidują podwojenie produkcji w bieżącym 5-leciu. Ten wysoki wzrost możliwości wytwarzania uzyskany zostanie przede wszystkim dzięki budowie 17 nowych fabryk i kombinatów oraz rozbudowie istniejących już zakładów. Na te cele przeznaczono ok. 42 mld zł. Przyjęto zasadę wyposażania nowych obiektów w najbardziej sprawne urządzenia i nowoczesną technologię. Nie jesteśmy w stanie rozwiązać tych zagadnień wyłącznie własnymi siłami. Dlatego nasza chemia musi korzystać z zakupów za granicą — zarówno w krajach socjalistycznych, jak i na Zachodzie. Zawieramy zatem liczne kontrakty na dostawę sprzętu inwestycyjnego, który znajdzie się w najbliższych latach w naszych fabrykach chemicznych. Jednocześnie kupowane są także licencje na nowoczesne, tańsze procesy technologiczne.

Ostatnio centrala handlu zagranicznego »Polimex« zasygnalizowała podpisanie nowych, ciekawych i ważnych kontraktów wartości kilkudziesięciu mln zł dew. I tak dzięki zakupowi w Anglii licencji i odpowiednich urządzeń będziemy mogli rozpocząć wkrótce budowę w Łodzi zakładu wytwarzającego nowy rodzaj włókna syntetycznego — Anilane. Jest to odpowiednik znanego powszechnie orlonu, włókna w pełni podobnego o wielu zaletach. Bardziej miękkie i elastyczne niż elana nadaje się ono szczególnie do wyrobu artykułów dzianych jak sweterki, bluzy oraz sztucznych futer, a także koców itp. Pierwsze partie anilany mają opuścić łódzka fabrykę w 1964 r. Po zakończeniu I etapu budowy produkować ona będzie 5 tys. ton tego doskonałego włókna rocznie.

Dalsze zakupy »Polimexu« będą miały szczególne znaczenie dla rolnictwa. Angielska firma »Constructors John Brown« dostarczy nam 3 kompletne urządzenia tlenowni dla rozbudowywanych znacznie w 5-letnie zakładów przemysłu azotowego w Tarnowie.

Pierwsze dostawy z tego kontraktu nastąpią już w przyszłym roku, a ich całkowite zakończenie przewidziane jest w 1965 r. W końcowym etapie rozbudowy — już za pomocą trzech tlenowni — produkować się będzie 1050 ton amoniaku na dobę. Umożliwi to 8-krotne zwiększenie produkcji nawozów azotowych.

Także z myślą o rolnictwie dokonano zakupu w angielskiej firmie »The Power Gas Corporation« licencji dokumentacji technicznej oraz urządzeń służących do produkcji mocznika (jest to, jak wiadomo, produkt znajdujący

się im. Lenina. W ramach tych robót trzeba ułożyć 34 km nowych torów, zbudować ok. 180 nowych rozjazdów kolejowych, przerzucić blisko 350 tys. metrów sześć ziemi z wykopów i drugie tyle na nasypy.

Studujący na wyższych uczelniach Niemieckiej Republiki Demokratycznej młodzież obywateli państw afrykańskich zapoznają się podczas ferii letnich z wielkimi zakładami pracy. Na zdjęciu: studenci afrykańscy zwiedzili w zakładach budowy maszyn ciężkich im. Karola Liebknechta w Magdeburgu ogródek dziecięcy. Dzieci przyjęli gości niezwykle serdecznie.

Fot. CAF

Kennedy konferował z Deanem

WASZINGTON (PAP)

Prezydent Kennedy spotkał się we wtorek z Arthurem Deanem, głównym przedstawicielem USA na genewskiej konferencji atomowej, który wieczorem miał odejść do Szwajcarii. Genewska konferencja mocarstw atomowych wznawia obrady w czwartek.

W oświadczeniu złożonym po rozmowie z Deanem Kennedy wyraził nadzieję, iż »Związek Radziecki udzieli jakiejś pozytywnej odpowiedzi na nowe starania« Zachodu w sprawie zakazu prób jądrowych. Z oświadczenia wynika, że wbrew sformułowaniu Kennedy ma tu na myśli stare propozycje USA i W. Brytanii, przedstawione konferencji na wiosnę br.

We wtorek rano Kennedy odbył jeszcze jedną rozmowę, z wiceprezydentem Johnsonem, który powrócił z Berlina zachodniego. W spotkaniu brał udział również przywódca partii demokratycznej.



Co nowego na Wawelu

Konserwatorzy i robotnicy usuwają stuletnie zaniedbania

(Inf. wł.) W kierownictwie Odnowienia Zamku Królewskiego na Wawelu odbyła się wczoraj konferencja prasowa, na której dyr. prof. Alfred MAJEWSKI poinformował o aktualnych pracach remontowych i konserwacyjnych. Następnie przedstawiciele prasy krakowskiej zwiedzili zachodnią część zamku, w której znajdowały się prywatne apartamenty królów polskich. Tutaj trzeba podkreślić, że 15 komnat w zachodniej części zamku nie było dostępnych dla publiczności od przeszło pięćdziesięciu lat.

Po rozbiorach Polski Austriacy przerobili tę część zamku na koszarzy; przeszło 100 lat ich rządów zrobiło swoje. Ale w tej chwili prowadzi się już intensywne roboty. Stolarze zakładają okna i drzwi, cieśle »szlifują« potężne bele z Puszczy Biało-wiskiej, które po ręcznej obróbce zawiąsną w gorze jako stropy. Jednym słowem prac

toczy się tutaj tak szybko, jak tylko na to pozwala specyfika robót konserwatorskich.

W okresie międzywojennym ta część zamku wawelskiego była remontowana częściowo m. in. pod kierunkiem prof. Szyzko-Bohusza, który zdążył tu zawiesić żelbetonowe belki stropowe. Po wojnie w zachodniej części, gdzie znajdowały się najwięcej autentycznych kamieniarki — wyremontowano klatkę schodową z czasów Zygmunta III Wazy, gdzie również znajdują się kute drzwi z XVI wieku. W tym skrzydle zachowały się również dwa stare portale z kamienia zielonego na pierwszym piętrze i trzy portale na drugim piętrze.

Na pierwszym piętrze w kolumnach królowej i jej dworu zachował się m. in. ganek prowadzący wprost do katedry. Stąd widać przez okno mały dziedziniec Batorego, ale łaźni królewskich już nie ma na nim — rozebrano je przed wojną. Część oryginalnych portali zaginęła w czasie wojny. W tej chwili założono tu już okna tzw. szwedzkie imitujące pojedyncze używane dawniej. Zakładają również stropy drewniane, które zawiąsną pod belkami żelbetonowymi. W komnacie nad przejściem na dziedziniec — odkryto w czasie robót szereg gotyckich fragmentów. W salie tej zamierzają się stworzyć swojego rodzaju rezerwar architektoniczno-archeologiczny.

Na drugim piętrze w największej sali zwanej »pod Meluzyną« już założono nowe drewniane stropy. Autentycznym jest tu tylko pół belki. W sali z wykuszem — w stropach pozostawiono dwie stare belki, a w sieni na drugim piętrze — strop stanowią tylko stare belki. Tutaj warto dodać, że w czasie robót pod poziomem podłogi w jednej z komnat na drugim piętrze odkryto bardzo ciekawą fryz.

Przewiduje się, że już w przyszłym roku zachodnia część Zamku stanie się dostępna dla zwiedzających.

(zaw)

(bc)



Bawiące z wycieczką w Warszawie — czworaczkę śląskie — Basia, Jadzia, Marysia i Bolek Kupkowie z Ciasnej wój. katowickiej, spotkały się w Belwedrze ze swoim ojcem chrzestnym i opiekunem przewodniczącym Rady Państwa Aleksandrem Zawadzkiem, z okazji przypadającej w dniu 22 sierpnia br. 14-tej rocznicy ich urodzin oraz ukończenia szkoły podstawowej.

Foto — CAF Szyperko

Francuscy deputowani z wizytą w Polsce

WARSZAWA (PAP)

22 bm. przybyła do Warszawy grupa deputowanych do Francuskiego Zgromadzenia Narodowego, odwiedzających niektóre kraje Europy wschodniej.

W skład grupy wchodzi: Pierre Baudis — przewodniczący delegacji, Michel Crucis, Jacques Duans, Roger Pinoteau — deputowani.

Goście spotkali się z posłami na Sejm PRL — członkami Polskiej Grupy Unii Międzyparlamentarnej. W czasie pobytu w Polsce zwiedzą Kraków, Oświęcim i Wrocław.

Rozpoczyna się dyskusja nad projektem Programu KPZR

(Inf. wł.) Niedawno ogłoszony Projekt Programu KPZR spotkał się z żywym zainteresowaniem społeczeństwa, szczególnie zaś poruszył członków partii. Obecnie ogół towarzyszy zapoznaje się szczegółowo z samym projektem, co stanowi wstęp do szerokiej dyskusji, która niewątpliwie rozwinie się w okresie jesiennym.

W Wojewódzkim Ośrodku Propagandy Partyjnej w Krakowie odbyły się związane z powyższym tematem narady kierowników Powiatowych OPP i sekretarzy propagandy KP. W komitetach powiatowych utworzono ok. 70 stałych punktów lektorskich, w których zostaną wygłoszone przeciętnie po dwa odczyty miesięcznie. Prócz tego szereg punktów tworzy się w większych zakładach pracy. Obok lektoratów referujących treść Projektu Programu KPZR, WOPP przygotowuje odczyty oświetlające poszczególne problemy polityczne, ekonomiczne i społeczne tego ważnego aktu (np. zagadnienie kolonializmu, sytuacja socjalna świata, sytuacja w krajach kapitalizmu). Tego rodzaju odczyty przygotowano także TWP.

W komitetach powiatowych i dzielnicowych PZPR rozpo-

Ponad 53 tys. nauczycieli w szeregach PZPR

(AR) Nowy rok szkolny będzie zarazem pierwszym rokiem realizacji ustawy sejmowej o rozwoju systemu oświaty i wychowania. Warto podkreślić, że od nauczycieli, a szczególnie od poważnej grupy członków i kandydatów partii w środowisku nauczycielskim, zależy będzie pełne wcielanie w życie tej ustawy, dalszy rozwój naszego szkolnictwa, kształtującego i wychowującego młodzież w duchu socjalistycznym.

Obecnie w szeregach PZPR znajduje się ponad 53 tysiące nauczycieli. Jest to około 4,2 procent ogółu członków i kandydatów partii. Według danych z grudnia 1960 roku, wśród 44 tys. nauczycieli-członków i kandydatów partii — było blisko 19 tys. nauczycieli wiejskich. W okresie 7 miesięcy br., w miastach i na wsi, przyjęto w szeregi kandydatów partii ponad 9,5 tys. nauczycieli.



Podniebni chłopcy

Niedzielne popołudnie. Z krakowskiego lotniska jak co dzień startuje samolot. Codziennie prowadzone są z powietrza obserwacje przeciwpożarowe.

Dziś lot nad powiatem myślenickim i nowotarskim. Pod skrzydłami migają skoszone pola, wieś na bezkędzich stokach, samotne chatki. Widoczność bardzo dobra. Pilot Ludwik Lech bacznie obserwuje cały rozległy teren. Ale w dół jest spokojnie — słoneczne niedzielne popołudnie. Naraz pilot drgnął. Pod Jabłką, na terenie zupełnie niezaludnionym nad lasy wyczuł smutka dymu. Skierował maszynę w tym kierunku.

Paliło się torfowisko. Natychmiast drogą radiową zawiadamia Zakopane i natychmiast nad Jabłką, gdzie zruca nad strażą pożarną dwa meldunki.

Rozpoczęła się akcja ratunkowa. Casy czas pilot naprowadzał z powietrza straż ogniową. Pierwsze dotarły na miejsce 2 motocykle ze strażakami. Po 4-godzinnym locie Lech powrócił na krakowskie lotnisko. Dzięki natychmiastowemu wykryciu źródła ognia i zawiadomieniu straży można

było zlokalizować pożar. Jest to już ósmy w tym roku wypadek dostrzeżenia ognia przez pilotów z Krakowskiego Pogotowia Ra-tunkowego.

Obserwacja z powietrza trwa już drugi rok, jako eksperyment — zdaje egzamin chroniąc miennie przed poważnymi stratami. Na zlecenie PZU prowadzą ją piloci z Krakowskiego Lotnictwa Sanitarnego którzy obok niesienia pomocy chorym (około 90 lotów miesięcznie) podjęli się dodatkowego, przynależnego tak wydajne rezultaty zadania. Dziś w dniu Święta Lotnictwa należało się krakowskim pilotom i całemu personelowi współpracującemu gorące podziękowania i życzenia dalszej przynależnej tyłu pożytku zaszczytnej służby. (z)

UWAGA CZYTELNIKI

Do końca sierpnia br. rada prawny nie będzie przyjmować naszych Czytelników.

O terminie wznowienia porad prawnych poinformujemy na naszych łamach.

KRONIKA ze swiata

Drakońskie redukcje pracowników SAS

SZTOKHOLM (PAP). Nowy naczelny dyrektor towarzystwa lotniczego SAS, inż. C. Nicolin poinformował prasę, że w ramach akcji oszczędnościowej dyrekcja towarzystwa postanowiła zwolnić z pracy 1250 pracowników obsługi naziemnej. Nicolin dodał, że przewidziany tegoroczny deficyt towarzystwa wyniesie 100 milionów koron, czyli 20 milionów dolarów.

Prom zatonał

DELHI (PAP). W pobliżu Hyderabad (Pakistan) na środku rzeki zatonał prom, który przewoził 31 osób. W czasie wypadku w nurtach rzeki poniosło śmierć 7 osób. Pozostali pasażerowie promowi udało się dopłynąć do brzoju.

Żona latarnika

PARYŻ (PAP). Wdowa po latarniku, Helene Bailly, otrzymała medal oraz 500 franków nagrody za utrzymanie przez 18 godzin, po nagłym zgonie męża, światła na latarni morskiej Ribaux na wyspie Porquerolles, u południowo-wschodnich wybrzeży Francji. 41-letni Rene Bailly w ostatnią niedzielę dostał ataku serca w czasie pełnienia swojej czynności na latarni morskiej i nagłe zmarł. Jego żona wykąsała wiele przytomności, użyciła wiele środków i potrafiła zastąpić męża na tak odpowiedzialnym posterunku.

Cenne obrazy w rękach złodziei

SZTOKHOLM (PAP). W Sztokholmie lupem złodziej padło 10 cennych obrazów, których wartość oblicza się na około 20 tysięcy dolarów. Wśród skradzionych dzieł sztuki, które znajdowały się w bagażniku zaparkowanego w garażu samochodu, był m. in. jeden z pejzaży Claude Moneta oraz scena uliczna — Mauricia Utrillo. Złodzieje, którzy wzięli się do garażu, być może nie wiedzieli nawet, jak bogaty łup wpadnie im w ręce.

Anglicy kierują posiłki do Bahreju

KAIR (PAP). Według doniesień pisma „Rose el Yousef”, dowódcy brytyjskiej siły powietrznej do Bahreju część spadochroniarzy wycofanych z Kuwejtu. Dowiadujemy się — pisze dziennik — że dowództwo brytyjskie na Środkowym Wschodzie postanowiło utrzymać na stałe znaczne siły spadochroniarzy w rejonie Zakola Perskiego.

Tragedia Polaka tematem filmu produkcji NRD

BERLIN (PAP). W wstępnym filmowej „Defy” w Babelsburgu podjęto ostatnio prace nad realizacją nowego filmu produkcji NRD pt. „W imię narodu”. Obraz ten, realizowany w zespole artystycznym „solidarności”, przez reżysera Karla Biskupa według powieści Theo Haracha pod tym samym tytułem, opowiadać będzie tragiczną historię mordercy dokonanego na polskim robotniku Jakubowskim w okresie Republiki Weimarskiej w Niemczech. Otwórcą postaci Jakubowskiego będzie Wojciech Siemion.

Ostatnie dni Hitlera

MOSKWA (PAP). Wkrótce ukazać się nakładem wydawnictwa Instytutu Stosunków Międzynarodowych w Moskwie książka G. Rozanowa pt. „Ostatnie dni Hitlera”. Autor opisuje na podstawie nowych materiałów dokumentalnych rozpad rządu hitlerowskiego, samobójstwo Hitlera i Goebbelsa, ucieczkę Bormana, zbrojnicę Berlina przez wojska armii radzieckiej i inne wydarzenia, które miały miejsce w Berlinie w kwietniu 1945 r.

Omyłkowo skradli...pytona

RZYM (PAP). Fatalnie nacili się złodzieje, którzy ukradli wależkę z samochodem zaparkowanego na jednej z ulic Farmy. Jak oświadczył policji właściciel wależki, znajdował się w niej pyton długości 3,5 m. Eugenio Tagiur trudnił się bowiem dostarczaniem zwierząt do eryków i ogrodów zoologicznych.

Nasz komentarz

Francja pod ostrzałem

R OZPOCZĘTA w poniedziałek w Nowym Jorku nadzwyczajna sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych zwołana w celu rozpatrzenia skargi Tunezji w związku z agresją wojsk francuskich w rejonie Bizerty przykuwa obecnie uwagę całego świata. Przedstawiony na pierwszym posiedzeniu w imieniu 25 krajów afro-azjatyckich projekt rezolucji stwierdza, że obecność wojsk francuskich w Bizercie i w innych częściach Tunezji narusza suwerenność tego kraju, stanowi źródło stałego napięcia i zagrożenia pokojowej współpracy. W związku z tym projekt rezolucji domaga się wycofania przez Francję zaleceń podjętych jeszcze w lipcu przez Radę Bezpieczeństwa oraz wyzucia rządu Francji i Tunezji, by rozpoczęły rokowania w sprawie wycofania wojsk francuskich z obszaru Tunezji. Przedstawiony w poniedziałek projekt rezolucji nie zwraca się więc bezpośrednio do Francji z żądaniem ewakuowania jej wojsk z rejonu Bizerty. Zostało natomiast sformułowane w sposób umiarkowany, w celu uzyskania jak największej ilości głosów. Wszyscy występujący dotychczas delegaci udzielili mu pełnego poparcia, podkreślając, że pozostawienie wojsk francuskich w Bizercie wbrew woli rządu i narodu tego kraju stanowi jaskrawe naruszenie suwerenności Tunezji. Z dużym zainteresowaniem oczekiwane jest wystąpienie delegata Stanów Zjednoczonych, przed którym stanie niełatwe zadanie, by z jednej strony nie zraził wobec USA krajów afro-azjatyckich, a z dru-

St. Zjednoczone prowadzą skandaliczną politykę w kwestii niemieckiej

Artykuł prof. Lavergno w »Tribune des Nations«

Od 1945 roku Stany Zjednoczone i inne mocarstwa zachodnie prowadzą niedorzeczną, a w istocie rzeczy skandaliczną politykę w kwestii niemieckiej — pisze w „Tribune des Nations” znany działacz społeczny prof. Bernard Lavergne.

Amerykańskie koła rządzące oznajmiły, że Związek Radziecki to wróg, którego należy zniszczyć i pogwałcić (a wszystkie mocarstwa zachodnie poszły w ich ślady) zobowiązania wynikające z Układu Poczdamskiego, podpisanego w 1945 roku.

Amerykańskie przyrzekli sołennie, że nie będą uzbijać Niemiec, lecz wraz z innymi państwami zachodnimi odnowią, armii zachodniemieckiej, Porozumienie w sprawie denazyfikacji Niemiec także nie zostało wykonane. Z woli kanclerza Adenauera Niemiecka Republika Federalna jest „zhitleryzowana” w 90 procentach — co oczywiście jest powątpiewalnym stanowiskiem prof. Lavergne podkreśla, że Układ Poczdamski został także przez zachodnich sojuszników naruszony wskutek przeprowadzenia w Trzonie odrębnej reformy monetarnej, co było wstępem do podziału Niemiec na dwie części. Obecnie rządy mocarstw zachodnich błądzą obłudnie nad tym, że Niemcy są podzielone, choć winą za ten podział ponoszą same.

Wznowienie trójstronnych rozmów w Namon

PEKIN (PAP). Uczestnicy trójstronnych rokowań w Namon (Laos) wznowili w poniedziałek dyskusję nad sprawą składu koalicyjnego rządu Laosu i warunków zawieszenia broni.

Przedstawiciele kilku rebeliantów w dalszym ciągu upierali się przy tym, aby delegacja trzech stron omówiła i przyjęła listę dziesięciu kandydatów na stanowisko premiera przyszłego rządu przekazaną do rozpatrzenia na posiedzeniu w dniu 13 sierpnia. Jak donosi korespondent Agencji Nowych Chin z Namon, po odrzuceniu przez delegację leżącego rządu i partii Neo Lao Haksat niczym nieuzasadnionego żądania, strony rebelianckiej, delegacji kilku Boum Ouma stwierdzili, że choć liczba kandydatów może ulec zmniejszeniu, to jednak listę kandydatów należy zachować. Delegacja kilku rebeliantów sprzeciwiła się kandydaturze księcia Souvanny Phoumy na stanowisko premiera przyszłego rządu koalicyjnego, wysuwając kandydaturę „neutralisty” Boum Ouma.

Na poniedziałkowym posiedzeniu podkomitetu wojkowego delegacji trzech stron kontynuowały dyskusję nad projektem warunków zawieszenia broni, który został przedłożony przez delegację legalnego rządu.

Zjazd naukowy strefy Pacyfiku

NOWY JORK (PAP). W Honolulu na Hawajach rozpoczął obrady X zjazd naukowy strefy Pacyfiku. W zjeździe uczestniczy 1400 uczonych z 40 krajów świata. Bierz w nim również udział delegacja uczonych radzieckich w liczbie 68 osób.



Dla dodania otuchy odwetowcom Adenauer przybył do Berlina zachodniego

BERLIN (PAP). We wtorek w południe przybył samolotem do Berlina zachodniego kanclerz Adenauer. Na lotnisku Tempelhof kanclerza witali burmistrz Berlina zachodniego Willi Brandt i amerykański komendant Berlina, gen. Watson.

Za bramą wjazdową na lotnisku zebrało się około 100 osób, które chciały zobaczyć przyjazd Adenauera.

BONN (PAP) Boński korespondent TASS — Borysov, donosi w związku z wizytą Adenauera w Berlinie zachodnim:

Wizyta Adenauera stanowi swego rodzaju punkt kulminacyjny pielgrzymek bońskich i zagranicznych działaczy politycznych i wojskowych do Berlina zachodniego, które w ostatnich dniach przybrały jawnie demonstracyjny i prowokacyjny charakter.

Kanclerz Adenauer udaje się tam w okresie największego nasilenia kampanii przedwyborczej, chociaż Berlin zachodni nie ma nic wspólnego z wyborami do zarządnictwa.

H. Titow — o swych wrażeniach w kosmosie

MOSKWA (PAP). Dziennik „Pravda” zamieszcza w dniu 22 sierpnia dalszy ciąg relacji majora Hermana Titowa o jego locie kosmicznym na pokładzie statku „Wostok-2”.

Major Titow pisze, że gdy podczas lotu włączył odbiornik radiowy, słyszał po kolei audycje nadawane z różnych krajów poszczególnych kontynentów. Wiele z tych audycji dotyczyło lotu statku „Wostok-2” i radzieckich osiągnięć w dziedzinie opanowywania kosmosu. Kilkakrotnie Titow odebrał audycje „Głosu Ameryki” po rosyjsku. Odbiór nie był dobry, lecz można było zrozumieć, że audycje dotyczyły jakichś aniotałów świętych itp.

Prawie przez cały czas lotu nie zamykałem hermetycznego hełmu — pisze Titow. Nie było potrzeby tego robić, gdyż absolutna hermetyczność kabiny statku była przez cały czas zapewniona. Podczas spożycia jednego z posiłków w kosmosie przelałem kilka kropli soku porzeczkowego i miałem ciekawy widok: to stanie niezdolności krople jak jędrki pływały w powietrzu. Obok mnie unosił się też w powietrzu aparat do zdjęć filmowych. Zrobiłem kilka kolorowych zdjęć nieba oraz horyzontu podczas wlatywania do ciemnej strefy cienia Ziemi oraz przy opuszczaniu tej strefy.

Obserwując uważnie kulę ziemską — pisze H. Titow — stwierdziłem, że kontynenty i oceany różnią się od siebie zabarwieniem. Tak np. Ocean Indyjski jest ciemnoniebieski, podczas gdy Zatoka Meksykańska i Morze Karaibskie — są seledynowe.

W pewnym momencie w mroczach nocy ujrzałem jakby zicioty pył rozszany na pewnym obszarze; po sprawdzeniu na mapach okazało się, że „Wostok-2” przelatuje właśnie nad Rio de Janeiro — jednym z największych miast Ameryki Południowej.

Bestialstwa portugalskie w Angoli Premier Nehru potępił kolonizatorów

DELHI (PAP). Inicjując debatę nad problemami międzynarodowymi w Izbie Wyższej parlamentu indyjskiego premier Jawaharlal Nehru potępił w ostrych słowach „barbarzyństwa i bestialstwa w Angoli” oraz podkreślił, że stanowisko Wielkiej Brytanii wobec okrucieństw portugalskich poważnie zaszkodziło prestiżowi brytyjskiemu na świecie. Zaznaczył on, że Portugalczyki mordują w Angoli wszystkich wykastowanych Afrykańczyków, aby pozbawić ruch naro-

WYSTAWA ZSRR W TOKIO

Przed kilku dniami otwarta została w Tokio radziecka wystawa handlowo-przemysłowa. Na zdjęciu: wielkie zainteresowanie wzbudza model sputnika.

Mikojan wyjechał z Japonii do kraju

TOKIO (PAP). Pierwszy zastępca przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR, A. I. Mikojan, odbył we wtorek konferencję prasową z dziennikarzami japońskimi i zagranicznymi. Wzięło w niej udział około 200 dziennikarzy. Na konferencji prasowej, która trwała ponad półtorej godziny, A. I. Mikojan podzielił się swymi wrażeniami z wizyty w Japonii oraz szczegółowo omówił sprawę stosunków japońsko-radzieckich, politykę Związku Radzieckiego i niektóre problemy międzynarodowe. Odpowiadał on również na pytania sprawozdawców prasy japońskiej i zagranicznej.

Wicepremier ZSRR A. I. Mikojan po 9-dniowym pobycie w Japonii, wyjechał we wtorek do kraju.

WKZZ organizuje wycieczki do stolicy

WKZZ w Krakowie, starając się w wstępnym — miejscu odbudowy Warszawy — zapoznać szerzej rzeszę związkowców ze stolicą, organizuje wraz z krakowskim Orbisem dwie wycieczki połączonymi turystycznymi. Pierwszą z tych połączonych wyjazdów z Krakowa w noc 13/14. IX, powracając 18. IX, rano. W ciągu 2-dniowego pobytu przewidziano zwiedzanie stolicy autokarem, zwiedzanie muzeów i Pałacu Kultury, Pojeżdża warty.

Jeśli chcesz zostać nauczycielem wst

1-lipnie Studium Nauczycielskie Wydziału Fizycznego w Gdańsku-Oliwie ul. Wiejska (tel. 595-90), prowadzone przez GKKiF dysponuje jeszcze wolnymi miejscami na rok szk. 1961/62. Egzamin wstępny będą przeprowadzone w dniach 1 i 3 września i termin zgłoszeń obowiązuje do ich rozpoczęcia. Rok szkolny rozpocznie się 4 września.

Kajakarze Szwecji prowadzą z Polską

Na Jeziorze Maltańskim w Poznaniu rozpoczął się 22. bm. dwudniowy międzynarodowy mecz kajakowy Polska-Szwecja. Reprezentacje obu krajów spotkały się dotychczas dwukrotnie i za każdym razem zwyciężyli Szwedzi. Pierwszy dzień trzeciego meczu wskazywał na to, że i tym razem sukces przypadnie Szwedom, którzy prowadzą 3:13 pkt. W biegu jedynkę na 500 m mężczyźni nasz Stefan Kapciański przegrał z von Gerbersem. Również Piłkarska Jeszcze raz musiła uznać wyższość brazylijskiej medaliści ostatnich mistrzostw Europy — Lindmark.

SPORT

Uzicia dla miłośników królowej sportu

Czy w Nowej Hucie padną rekordy świata?

Lekkoatletyka jest często padną nowe rekordy świata. Z dużymi szansami na zdobycie mistrzostw tytułów stają do mistrzostw zawodniczek krakowskiej Faworytki skoczniowo-wodniczki. Jej wyniki są ściśle wymierne: stoperem lub metrem. (Od paru lat Kraków pozbawiony był pierwszoplanowych imprez lekkoatletycznych. Dobrze się wie stało, że zarząd Polskiego Związku Lekkiej Atletyki podjął decyzję o organizacji XXXVII Mistrzostw Polski LA właśnie w Krakowie. Podwójnie słusznie stało się natomiast, że mistrzostwa rozegrane zostaną na stadionie Hutnika w Nowej Hucie. Początkowo decyzja ta wydawała się zaskakująca. Przeciwnie w Krakowie znajduje się bardzo dobry (jeden z najlepszych w Polsce) stadion lekkoatletyczny przy ul. 3 Maja. Skąd więc nagle Huta. W dodatku stadion Hutnika nie był odpowiednio przygotowany do mistrzostw. Ale właśnie wspomniana decyzja pozwoliła na znalezienie niezbędnych funduszy, które umożliwiły całkowitą przebudowę nowohuckiej bieżni. W ten sposób, mimo iż w pierwszym okresie bieżnia ta może posiadać pewne braki, najważniejsze jest to, że nasze miasto zyskało drugi obiekt, na którym można rozgrywać wielkie imprezy lekkoatletyczne.

Warto też zwrócić uwagę, że mistrzostwa, które rozpoczyna się już jutro będą z pewnością doskonałą okazją do popularyzacji lekkiej atletyki wśród młodzieży nowohuckiej. Nie bez znaczenia jest także fakt, iż stadion nowohucki może pomieścić znacznie więcej publiczności aniżeli boisko lekkoatletyczne Cracovii. Tak więc od zwartku do soboty będziemy mieli okazję oglądać najlepszych lekkoatletów Polski, którzy zjawiają się na starcie w pełnym komplecie. Mistrzostwa nowohuckie będą jednocześnie sprawdzianem formy naszej czołwki przed meczem lekkoatletycznym z Wielką Brytanią, który odbędzie się w dniach od 6 i 7 września.

Turniej tenisowy w Rabce

Ogólnopolski Turniej Krzewienia Kultury Fizycznej w Rabce organizuje w dniu 27 sierpnia turniej tenisowy o puchar pochodni w grze pojedynczej mężczyzn, oraz turniej w grze pojedynczej kobiet. Puchar ufundowała Komisja Zdrójowa Udrowiska. Zgłoszenia do turnieju przyjmują się do dnia 27 sierpnia w Rabce ul. Zakopiańska 15 do dnia 28 sierpnia br. Turniej rozegrany zostanie na kortach w Parku Zdrójowym.

W skrócie

- Nasi sztangiści, przygotowujący się do mistrzostw świata, które odbędą się we wrześniu w Wiedniu, zakończyli grupowanie treningowe w Jeleniej Górze. 28 bm. w warszawskim Ośrodku Przygotowań Olimpijskich rozpoczęły się ostatnie grupowanie. Powołanych zostało 10 zawodników, którzy — pod kierunkiem trenera Roguskiego — będą „szlifować” swą formę. Są to: Janowski, Kozłowski, Zieliński, Bazanowski, Beck, Papiot, Bouchek i Pałński. Razem z zawodnikami będzie przebywał Piętnuszek przygotowujący się do konkursu na Mr Uniwersum.
- Organizatorzy meczu Górnik Zabrze-Tottenham przyjmują już zbiorowe zgłoszenia na bilety. Zamówienia należy kierować na adres: KS Górnik Zabrze ul. Wolności 325 do dnia 30 bm.
- W czwartek rozpoczynają się w Pradze jubileuszowe 56 Wiosna Mistrzostwa Europy w konkurencjach mężczyzn. Startują w nich również Polacy.
- Młodzieżowa reprezentacja Polski w siatkówce mężczyzn przegrała w Brasławie z młodzieżową reprezentacją Rumunii 1:3.
- W sportowym miasteczku w Sofii zamieszkał nowi uczestnicy „Uniwersady — która rozpoczyna się już za kilka dni. Są nimi sportowcy Ghany, Brazylii i Cejlonu. Przyjechała także duża grupa Japończyków. Wczoraj udała się do Sofii grupa polska.

Komunikat

Sekcja Piłki Ręcznej Klubu Sportowego „Pradniczanek”, organizuje dziś, tj. 23 sierpnia w świetlicy przy ul. Andrzeja Borkowskiego, w godzinach 17-19, zbiórkę zabawek i sprzętu sportowego oraz działaczy, którzy przyczynią się do zbioru. Początek zebrań o godz. 18.

Dziś pełna seria rozgrywek II ligi

W dniu dzisiejszym odbędzie się pełna seria spotkań II ligi piłkarskiej. Wawel rozegra na swoim boisku mecz z drużyną Lublinianki, natomiast Garbarnia wyjedzie do Tarnowa, gdzie zmierzy się z tamtejszą Unią.

Wydaje się, że Wawel zdobyłby wreszcie 2 punkty, gdyż zespół Lublinianki mimo zwykłej formy nie reprezentuje zbyt wysokiej klasy. Mimo to wydaje się, że przeciwnika lekceważyć nie można. Rezerwy po zwycięskim meczu piłkarzy lubelskich z MKKS Krosno wskazywały bowiem, że ich forma wyraźnie zwiększyła i teoretycznie mają oni jeszcze szanse na utrzymanie się w II lidze. Początek meczu Wawel-Lublinianka o godz. 17.45. Tarnowska Unia w razie zwycięstwa nad Garbarnią ma

szanse znaleźć się w górnych rejonach tabeli. Okazją jest wyjątkowa, bo drużyny sąsiadujące z nią toczą akurat zwycięstwa. Szczególnie interesującą zapowiadają się mecze warszawskiej Gwardii z Pogonią Szczecin, Naprzodu z Unią Racibórz i Arkonii z Piastem.

Energetycy wędrowni ptaki

Inż. Wiesław Ostap jest kierownikiem oddziału maszynowego Elektrowni Skawina. Może ciękawy jestście, jak wygląda przeciętny dzień pracy Inż. Ostapa.

Między 7 a 8 rano — sprawdzanie podstawowych urządzeń.

8 rano — dyspozytorka. Jest to odprawa u dyrektora technicznego, na której składa się krótkie sprawozdanie oraz o-

trzymuje dyrektywy na temat remontów i konserwacji urządzeń oraz ich ruchu.

Potem zwykła codzienna praca. Przyjmowanie meldunków o przebiegu ruchu, organizowanie szkolenia (o fachowców w energetyce bardzo trudno). I tak aż do godz. 15.

A po południu? Energetycy to wędrująca ekipa. Młmł to, a może właśnie dlatego są towarzyscy i mają wielu przyjaciół. Inż. Ostap pochodzi z Lubelskiego, studiował w Warszawskiej Politechnice, szlify oficera produkcji zdobył w Elektrowni Jaworzno II, a teraz pracuje w Skawinie.

Popołudnia Inż. Ostap chętnie spędza z przyjaciółmi, kolegami z elektrowni. Dyskutuje o wszystkim: o polityce, nauce, sztuce starożytnego Egiptu, a nawet w tej towarzyskiej atmosferze dogadają się czasem łatwiej na tematy zawodowe niż przed południem w elektrowni.

Zona inżyniera jeszcze studiuje; ceramice na krakowskiej AGH. Mają małego dwu i pół rocznego synka. Kolejdy obawiają się że gdy zżona inżyniera Ostapa ukończy studia, stracą przyjaciela. Ale przecież w Skawinie jest również fabryka materiałów ogniotrwałych „Sąsiedzkie” zakłady wybrało sobie to małżeństwo. (hz)

Notatki czechosłowackie (4)

Perspektywy

Podobać się może w Czechosłowacji wiele rzeczy. Piękno przyrody, udostępnienie możliwe jak najbardziej, dzięki dobremu szosom, licznym hotelom, „hostinciom” i restauracjom, działającym sprawnie i stosunkowo niedrogo. Podobać się może praktycznie każdy, zwany „kabaratem u św. Tomasza”, gdzie za kilkadziesiąt halery, można wytańczyć się do syta i przez cały taki taneczny wieczór sączyć kufel piwa. Może się podobać zagospodarowanie gastronomiczno - rozrywkowe obu brzegów Włtawy w Pradze, a w dodatku i obu wiatrowskich wysp.

Jest w Bratysławie, stolicy Słowacji, tak „domek”, który liczy sobie ni mniej ni więcej tylko 318 metrów długości i kilka pięter wysokości. Zainteresowało nas, jak też wygląda wnętrza mieszkalne w takim „domeczku”, dlatego wprośliśmy się do pierwszego z brzegu mieszkania, którego właściciel, właśnie wygrzewał się w słońcu na balkonie. Nie dziwi się, że przywitał nas on na progu swego mieszkania z pewną rezerwą. Ostatecznie — cóż można pomyśleć o gościach z zagranicy, którzy jak gdyby nie ufali informacjom, udzielanym im w czasie rozmów i konferencji? Wszystko jednak nader szybko się wyjaśniło, gdy zawiązała się między przybyszami z „tubylcem” rozmowa na temat problemu mieszkaniowego w Polsce i w Czechosłowacji. Rezerwa gospodarza znikła bez śladu. Nie tylko chętnie rozmawiał, ale i chętnie pokazał każdy zakamarek swego mieszkania. Powiedzieć krótko: standardowe mieszkanie, tylko że standard znacznie wyższy niż polski. I ze względu na wyposażenie oraz wykończenie szczególnie, i ze względu

na przestrzeń mieszkalną. A także z uwagi na... umebowanie: żadnych „andar” i „wysokich polskows”, wszystko lekkie, zgrabne, nowoczesne. W mieszkaniu szofera bratysławskiego przedsiębiorstwa budowlanego

Mieliśmy okazję oglądać więcej powstałych już lub powstających większych i mniejszych osiedli mieszkaniowych w różnych okolicach CSRS. Przed wszystkim zaś w wielkich miastach Pradze, Bratysławie, Brnie, Ostrawie i innych. Buduje się dużo i dobrze, solidnie. Podejmuje się nawet zadania budowy od podstaw miast już istniejących, jak np. Mostu w kraju (województwie) północno - czeskim. Poza kapitalną korzyść w postaci zapewnienia mieszkańcom Mostu nowoczesnych warunków bytowania, rozwiązanie w ten sposób problem wydobycia bogatych pokładów węgla brunatnego, zalegających pod miastem dnia dzisiejszego.

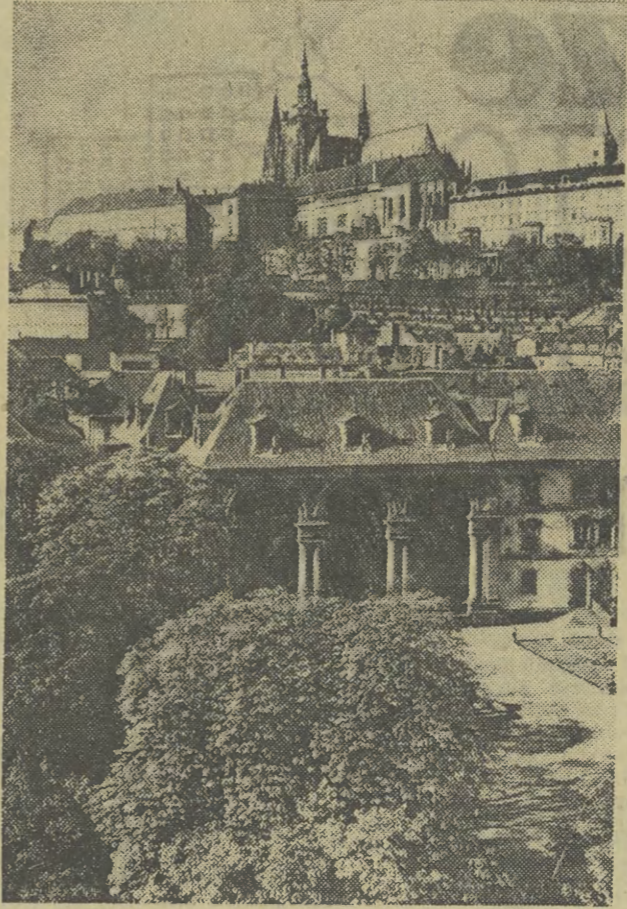
Generalnie biorąc chodzi o zlikwidowanie zagadnienia mieszkaniowego do roku 1970. W roku 1970 (w Ostrawie do roku 1965) każda rodzina czechosłowacka będzie posiadała własne mieszkanie. I — to warto podkreślić — istnieją wszystkie możliwości zrealizowania tego przedsięwzięcia. Chcę wskazać na jedną z okoliczności mu sprzyjających.

Przytaczam tu dane dotyczące rozwoju demograficznego CSRS Rok 1937 — 14,4 miliona ludności. Rok 1960 — 13,7 miliona. Rok 1980 — 15,5 miliona. Jest to powolne tempo wzrostu. Służą niepokoi ono towarzyszy czechosłowackich, którzy m. in. odczuwają niedostatek siły roboczej. Ale — tak się rzekło — sprzyja ono zarazem szybszemu rozwiązywaniu w tym zakresie problemów bytowych, m. in. właśnie problemu mieszkaniowego.

W tym także tkwi częściowa odpowiedź na ewentualne pytanie o możliwościach rozwiązania analogicznego, choć występującego w znacznie oszarższej formie, problemu mieszkaniowego w Polsce. Naturalnie — trzeba pamiętać i o innych ważkich elementach, takich jak choćby różnice zamieszkiwania naszego kraju i kraju południowych naszych sąsiadów.

Warto dodać, iż w CSRS bardzo wiele się robi i zamierza zrobić jeszcze więcej dla „uprodukcji” społeczeństwa. Jest to po prostu życiowy nakaz. Oto rzecz na pozór drobna: postanowiono w ciągu najbliższych lat zdjąć z bark pracujących koszty związane z nauką, ubraniem i wyżywieniem dzieci. Konsekwencją takiego rozwiązania są dalekosieżne: przede wszystkim ma się na myśli uwolnienie kobiety od uciążliwych, absorbuujących i niewdzięcznych zadań domowych. Korzyści będą niewątpliwie: zniknie w zasadzie postać kobiety — „garnkoturka”, kobieta uzyska wreszcie warunki pełnego rozwoju swej osobowości, uzyska rzeczywiste równouprawnienie. Plan perspektywiczny zakłada, że w r. 1980 96 proc. kobiet czechosłowackich będzie pracowało zawodowo (obecnie — 75 proc.).

Można by w tym miejscu użyć kilku wielkich słów. Wydaje się to jednak zbędne, gdyż sama perspektywa jest tak kusząca i atrakcyjna, iż nazywać jej żadnym wielkim słowem nie potrzeba. W końcu nie słowa się liczą, lecz fakty. I do tych faktów — nie ma powodu wątpić — należeć będzie dalsze podniesienie standardu życiowego rodziny czechosłowackiej. (zg)



Praga. Widok na Hradczany z ogrodu Waldstejnów. Fot. K. Prilicka „Orbis”

Czytamy projekt programu KPZR Pokój — dziejowa misja komunizmu

Przewidywana przez Lenina epoka burzliwych rewolucji narodowo-wyzwoleńczej stała się dzisiaj faktem. Na miejscu dawnych kolonii i półkolonii imperializmu powstały w rezultacie suwerenne państwa. Weszły one na arenę dziejową w rezultacie pogłębiających się sprzeczności systemu kapitalistycznego jako rewolucyjna siła burząca imperializm.

W projekcie Programu zawarta została analiza dalszych możliwości i perspektyw rozwoju tych młodych państw, które nie należą ani do systemu państw imperialistycznych, ani do systemu socjalistycznego i których większość nie wyrwała się jeszcze z pełnej zależności gospodarczej od imperializmu.

„Proces rozwoju uzdolnionych krajów — czytamy w Programie — może być skomplikowany i składać się z szeregu etapów. Wobec różnorodności warunków historycznych i społeczno-ekonomicznych w uzdolnionych krajach rewolucyjna, twórcza działalność mas uniesie dużo swobodnych elementów do form i tempa ich rozwoju na drodze postępu społecznego”.

Szerokie możliwości wielu z tych krajów stwarza forma państwa demokracji narodowej oparta na bloku wszystkich sił postępowych i patriotycznych walczących o pełną niepodległość, swobody demokratyczne, o doprowadzenie do końca rewolucji antyimperialistycznej i antyfeudalnej.

Kraje socjalistyczne są szczerymi przyjaciółmi narodów walczących o wyzwolenie bądź już wyzwolonych i udzielają im wszechstronnej pomocy. Projekt Programu zawiera również analizę aktualnego międzynarodowego ruchu robotniczego, który w okresie od poprzedniego pogromu KPZR urosł w potężną siłę, na czele z marksistowsko-leninowskimi partiami doświadczonymi w walkach klasowych.

Zwycięstwo socjalizmu w ZSRR i innych krajach Europy i Azji stworzyło międzynarodowy ruch robotniczy, całej klasie robotniczej sprzyjające warunki walki. Powstała sytuacja, w której klasa robotnicza wielu krajów jeszcze przed obaleniem kapitalizmu może narzucić burżuazji swych krajów realizację takich kroków, które wychodzą poza ramy zwykłych reform, mają żywotne znaczenie zarówno dla klasy robotniczej i rozwoju jej walki o socjalizm, jak też dla większości narodu.

Pogłębiające się sprzeczności kapitalizmu oraz sukcesy światowego systemu socjalistycznego sprawiły, iż rozszerzyła się sfera oddziaływania klasy robotniczej i jej partii, wzrosły zasoby jej sojuszników. Klasa robotnicza stoi na czele walki o swobody demokratyczne, a są one właśnie składową częścią walki o socjalizm. Klasa robotnicza prowadzi walce o pokój, a walka ta jest dzisiaj najważniejszym odcinkiem walki klasowej.

Myśl o pokojowym, rewolucyjnym przechodzeniu od kapitalizmu do socjalizmu, którą sformułował już XX Zjazd KPZR staje się w obliczu coraz to zmieniającej się na korzyść klasy robotniczej sytuacji czymś jak najbardziej realnym.

Równocześnie Program podkreśla, że „pokojowe współistnienie państw socjalistycznych i kapitalistycznych jest obiektywną koniecznością rozwoju społeczeństwa ludzkiego”. Program uważa zwycięską walkę o pokój za dziejową misję komunizmu.



Inż. Wiesław Ostap

Kronika partyjna

SPOTKANIE ZE STUDENTAMI PROSZOWICE. — W sobotę, 13 bm. odbyło się spotkanie kierownictwa Komitetu Powiatowego z młodzieżą proszowską studiującą na wyższych uczelniach w Krakowie. Celem spotkania było zapoznanie jej z problematyką społeczno - gospodarczą regionu.

MIECHOW. — Podczas egzekutywy KP w dniu 13 bm. dokonano oceny pracy dwóch wiejskich POP. Sprawa jest o tyle interesująca, że przedmiotem dyskusji była działalność organizacji partyjnych pracujących raczej słabo. M. in. od dawna nie przyjmowały one nowych kandydatów. POP w Klonowie (KG Książ Wielki) składa się wyłącznie z tzw. nadziałowców (rolników, którzy otrzymali ziemię z reformy rolnej i „zasklepił” się w tym środowisku. POP w Głogowicach ma bardziej zróżnicowany skład, lecz także nie potrafiła włączyć się w życie gromady. (Np. Kółko Rolnicze rozwinięło się przy minimalnym udziale POP).

EGZEKUTYWA, która obradowała z udziałem przedstawicieli obu komitetów gromadzkich i zainteresowanych POP, doszła do wniosków rozrnych dla każdej z organizacji. Wskazano im formy pracy, przy pomocy których powinno się przełamać zastój w szerokiej pracy partyjnej. Szczególne znaczenie posiada organizowanie otwartych zebrań partyjnych i aktywny udział członków PZPR w działalności kółek rolniczych. (aw)



Bratysława. Ulica Michalska. — Czyż nie przypomina krakowskiej Floriańskiej? Fot. S. V. P. L.

»Pomoc«

Tę historię do „mieszkań” śmiało zaliczyć można. Pod pierem satyryka z pewnością nabrawszy wielu akcentów komicznych. Zainteresowanym jednak uciec nie do śmiechu i rzecz całą bardziej serio potraktować wypada. Ale ad rem:

Chociaż nie przywiązuje się wazniejszej uwagi do postępów mechanizacji w pow. Sucha (wiadomo, powiat nielowarowy) miejscowe kółka rolnicze stopniowo zwiększają swój stan posiadania i maszyn stanowiących własność społeczną przybywa. Obojętnie w Miechowskiem czy w Suskiem maszyny i narzędzia rolnicze potrzebują zabezpieczenia. Dlatego chcąc nie chcąc, trzeba było myśleć o budowie. I tu początek całej historii. Zapasów Państwowego Funduszu Ziemi w powiecie nie ma. W warunkach olbrzymiego rozdrobnienia gruntów o zdobyciu 1 ha parceli budowlanej można tylko marzyć. Kółka rolnicze dysponują jedynie niewielkimi działkami. Na nich żadną miarą projektów typowych zastosować się nie da. Nie może być typowo, niech będzie nietypowo — były maszyny nie stały pod gołym niebem. Rozmawiano szczerze? Jak najbardziej. Podjęto zatem starania o uzyskanie zezwolenia na zastosowanie dokumentacji nietypowej, tzn. indywidualnej, aby uzasadnione ekonomicznie zamierzenia inwestycyjne urzeczywistnić. Wydział Architektury i Budownictwa PRN w Suchej wydał zaświadczenie o lokalizacji szczegółowej i odpowiednio uzasadnione wnioski 5 kółek

rolniczych powędrowały do Krakowa. Do Wydziału Architektury i Budownictwa WRN. Z datą 17 czerwca 1961. Podania zostały opatrzone prośbą o przychylnie i szybko załatwienie. Jako że kolejniści pór roku nie da się odmienić. Zadnym zarządzaniem ani na polecenie najbardziej wpływowego urzędnika. A jestnieją czyż zimą nikt się do budowy nie zabiera.

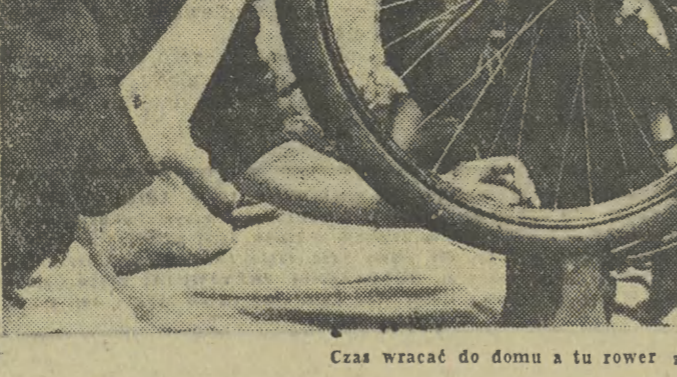
Widać Sucha ma jakieś przysze doświadczenia, skoro już 19 czerwca poproszono o interwencję Wydział Rolny KW PZPR. Od tego dnia jedyna interwencja następowała po drugiej.

20 czerwca naprzykrzali się kierownikowi Wydziału Architektury WRN sekretarz i instruktor budowlany Powiatowego Związku Kółek Rolniczych w Suchej.

29 czerwca zanotowano kolejną interwencję instruktora KW PZPR, zajmującego się sprawami budownictwa. 1 lipca miała miejsce kolejna rozmowa z Wydziałem Architektury. 3 lipca Powiatowy Związek Kółek Rolniczych dopytywał się o tok załatwienia sprawy instruktora budownictwa Wojewódzkiego Związku Kółek Rolniczych. 10 lipca ta sama historia była tematem rozmowy z prezesem Wojewódzkiego Związku. 15 lipca Powiatowy Związek Kółek Rolniczych znowu interweniował w Wydziale Architektury. 19 lipca — jak wyżej. 20 lipca — jak wyżej. Wreszcie równo z miesiącem po wysłaniu wniosków docze-

kano się odpowiedzi. Brzmienia odmowne. Wydział Architektury i Nadzoru Budowlanego WRN zaleca zastosowanie dokumentacji typowej. Finał jako żywo przypomina rozmowę z dyktantem o kolorach. I koniec. Kropka.

W Wydziale Architektury i Budownictwa nikogo o nic głowa nie boli. Akta sprawy to nie młocarnia czy traktor, których do sązdy biurowej czy szafelży zamknięć się nie da. Co poczną zainteresowani? Nadają sobie to samo pytanie. (zg)



Czas wracać do domu a tu rower zepsuty

Ochrona Tatrzańskiego Parku Narodowego a rozwój turystyki

„Powołanie do życia Tatrzańskiego Parku Narodowego uchwałą Prezydium Rządu z dnia 30. X. 1954 r. stało się w opinii całego społeczeństwa ważnym i oficjalnym stwierdzeniem faktu, że Tatrę były, są i będą zawsze uznane przez cały Naród za najpiękniejszy krajobraz Polski”. Tak pisał WŁADYSŁAW SZAFER.

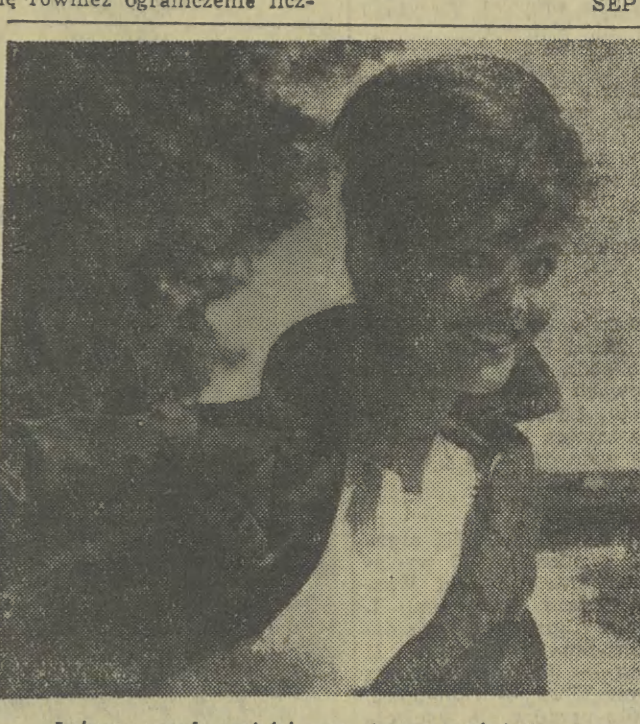
Z tego faktu wynikły poważne konsekwencje dla Parku. Uchwala eliminowała przypadek i samowolę, jakie dotychczas rządziły tym jedy- nym w swoim rodzaju regionem przyrody wysokogórskiej. Odtąd opieka przechodziła w ręce dyrektora Parku i Rady.

„Ale najbardziej oddani idel ochrony przyrody ludzie nie zdziałają wiele, jeśli idea ta nie przeniknie głęboko do serc miliona turystów którzy rokrocznie odwiedzają Park Narodowy. Trzeba było pomyśleć o odpowiednich zarządzeniach, które chroniłyby Park przed dewastacją. Liczenie tylko na wychowanie turystów w duchu ochrony przyrody byłoby niezbyt bezpieczne. Postanowiono więc stworzyć plan zagospodarowania terenu Parku oraz ustalić zasady ruchu turystycznego. Powołano do tego celu zespół specjalistów pod kierunkiem J. Kruczajły pracował od r. 1953. Obecnie zakończono wstępna fazę prac zawierającą ogólne koncepcje co do kierunków i rozwoju tego terenu a oparą o liczne studia, Faza opracowań szczegółowych potrwa dalsze dwa lata.

Ważną sprawą jest stworzenie równowagi między interesem ochrony przyrody a rozwijającą się turystyką. Nikt nie zdołałby zahamować potężnego ruchu turystycznego i nikt o tym nie myślił nawet wśród najbardziej oddanych sprawie ochrony przyrody a Tatrzańskim Parku Narodowego w szczególności. Chodził natomiast o równomierne rozmieszczenie tego ruchu na niewielkim bądź co bądź obszarze Parku wynoszącym 21,400 ha. Zespół specjalistów uważa, że sieć schronisk i stacji turystycznych jest wystarczającą i nie są potrzebne nowe obiekty. Również wystarczającą jest sieć szlaków. Natomiast dla rozszerzenia bazy wyjściowej w Tatrę należy zdaniem specjalistów wykonać pas osiedli od Witowa po Bukowinę a obozowiska i nowe punkty obsługi turystów należy tworzyć przy szosach, w pobliżu granic parku.

Ważną sprawą będzie umiejętne pokierowanie ruchem turystycznym. Turystów mniej zaawansowanych należałoby kierować na wschód i na zachód od Zakopanego. Dużą rolę odegra niewątpliwie zwiększenie ilości wygodnych ścieżek w pasie regli i dostępnych dolin, a dla pojazdów mechanicznych utworzenie obwodnicy widokowej Tatr. Plan wprowadza pojęcie tzw. otulin tj. pasów ochronnych; otulina technicznej wzdłuż Parku, otulina właściwej wzdłuż pasa Witów-Bukowina, strefy ochronnej Podhala z Parkami Narodowymi.

by owiec wypasanych na terenie Parku do 2-3 tys. sztuk. Plan ten powstaje we współpracy z fachowcami czechosłowackimi tworzącymi równocześnie plan zagospodarowania słowackiego parku narodowego w Tatrach. SEP



Jesienną pogodę rozjaśnił nam słoneczny uśmiech tej uroczej pałenki...

Większe szanse dla maturzystów

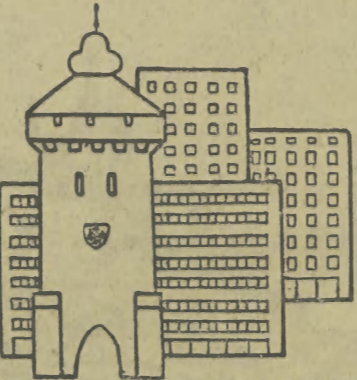
Każdego roku po zakończeniu egzaminów wstępnych na wyższe uczelnie pozostaje grupa młodzieży, która nie została przyjęta. Dla niej właśnie Min. Oświaty, w oparciu o zapotrzebowanie na fachowców w specjalnościach wymagających co najmniej średniego przygotowania ogólnego, organizuje specjalne szkoły i kursy.

W ub. roku szkolnym szkół takich i punktów było 200 i oszczęszczo do nich 26.000 osób. W roku 1961/62 było miejsce w szkołach zawodowych dla maturzystów zwiększył się o 12 tys. Największy wzrost obserwuje się zwłaszcza w szkolnictwie medycznym, gdzie oprócz dużej ilości szkół dla pielęgniarów i położnych rozwija się technika dentyścyczna, farmaceutyczna i medyczna. W nowym roku szkolnym powstanie także nowa specjalność w tej dziedzinie — elektronika medyczna dla obsługi najnowocześniejszego sprzętu instalowanego w placówkach służby zdrowia.

Zupełnie nowa dziedzina — to kształcenie specjalistów dla potrzeb komunalnych z zakresu gospodarki wodnej. Ciężko zapowiadają się także szkoły meteorologiczne, których absolwenci zatrudnieni będą w stacjach meteorologicznych. Nauka w tych szkołach trwać będzie 3 i pół roku. Znaczną ilość kandydatów przyjmą także nowo organizowane szkoły fototopograficzne.

Nie zaśmiecajmy miasta - to stare już i wysłuchane hasło. Niestety dziś znów musimy napisać parę słów o zaśmiecaniu miejsc publicznych...

nasze MIASTO



Nadszedł sezon owoców. Obserwowałem w tramwaju starszego pana, który w chwili wyjazdu z torebki śliwkę i następnie bez zębnicy pestki rzucił pod ławkę. Obok siedziała matka z dzieckiem...

Nie marnujemy cennego surowca

W zamieszanej 8 bin, notatce pt. „Warto spróbować” zwracaliśmy uwagę na fakt, że szklane opakowania z leków są najczęściej wyrzucane na śmietnik...

Tak więc cenny surowiec - jakim jest szkło - marnuje się. A chyba czas najwyższy temu zapobiec. (s)

Kłopotliwe usługi

Od 3 miesięcy czynny jest w Krakowie nowy punkt usługowy „Arged”. Radosnie powitany przez aktualnych i przyszłych klientów...

Na przystankach tramwajowych nie tak dawno oddano do użytku ładnie pomalowane ławki. Dziś trudno je poznać. Wczoraj np. na placu Wiosny Ludów matka postawiła dziecko z brudnym obuwem...

Króciutko

Przy ul. Szpitalnej przeprowadza się malowanie przewodów lamp ulicznych zawieszonych wysoko nad jezdnią.

Przed teatrem im. J. Słowackiego doskonale są pielęgnowane kwiaty.

Na budynku dworcowym po uruchomieniu dużych nowoczesnych zegarów, zlikwidowano małe stare. (Chwilowo zdjęto tylko wskazówki).

W związku z tym otrzymał pismo od Krakowskiego Zarządu Aptek, z którego wynika m. in., iż placówki sprzedające leki nie mogą zajmować się skupem opakowań szklanych. Flaszeczki i słoiczki dostarczane przez klientów są niejednokrotnie brudne i czyszczenie ich wymagałoby mycia przy użyciu różnych rozpuszczalników i silnych środków dezynfekcyjnych...

Jak dotąd istnieją wprawdzie punkty skupiania opakowań szklanych, ale przyjmują się tam tylko pewne rodzaje butelek i słoików, tzw. typowe. Inne zaś, podzielają los opakowań z leków, tzn. wędrują na śmietnik, bo nawet za darmo punkty skupia przyjąć ich nie chcą.

Klient uciekł z poczty

W poniedziałek po godz. 23.00 wyrzucił nagle z wieszaka Urzędu Telegraficznego przy ul. Wielopole 11 młody mężczyzna. Za nim ukazała się wozna pocztowa, która usiłowała go złapać. Niestety młody człowiek biegł szybko, a starsza kobieta nie mogła go dogonić. Byliśmy świadkami...

Punkt usługowy nie posiada do ogółu telefonu i nie ma szans na uzyskanie go w najbliższej przyszłości. Punkt usługowy-naprawczy czynny jest w godzinach urzędowych - od 8 do 16. Chcąc się dowiedzieć czy dokonano już naprawy trzeba zadzwonić z pracy, jechać do Podgórz, a potem usłyszeć: „jeszcze nie gotowe proszę uprzejmie dotrzeć się po niedzieli...”

Mała kronika

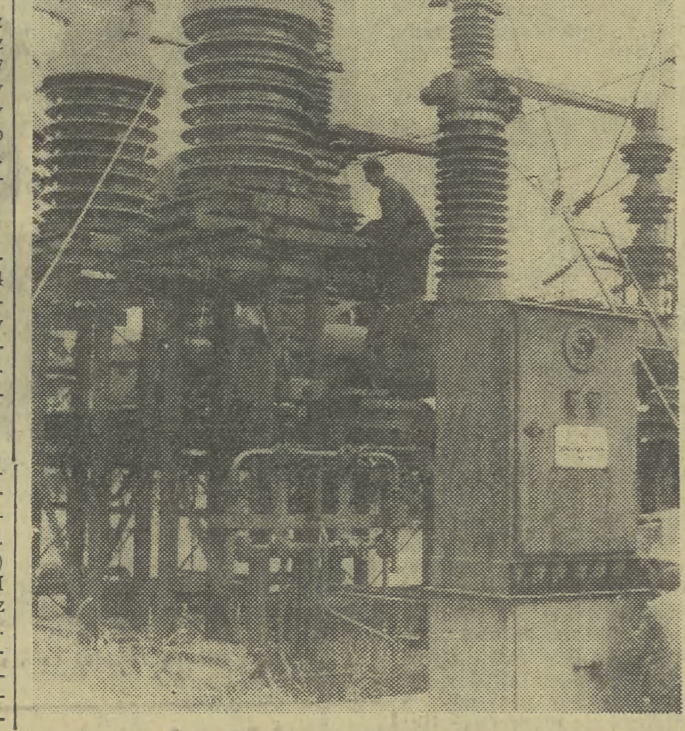
Oddział Związku Esperantystów w Krakowie korzystając z powrotu do Warszawy 14-letniej Basi Ogniewskiej uczestniczkę tego kongresu w Harrogate (Anglia), zaprasza na spotkanie z nią dzieci, rodziców i pedagogów. Basią będzie opowiadać po esperantku i po polsku. Spotkanie odbędzie się 25 bm. o godz. 19 w lokalu Związku Esperantystów przy ul. Krzyża 1 (przy ul. Siennej).

skie - Dol. Kluczwody i powrót do Zabierzowa. Zgłoszenia przyjmuje się w biurze przy ul. Basztowej 6 - tel. 537-23.

Aktorzy teatru Habima z Izraela wystąpią jedynie raz w Krakowie w niedzielę 27 bm. w sali klubu TSKZ przy ul. Sławowskiej 30. Bilety w ograniczonej ilości są do nabycia w klubie przy ul. Sławowskiej 30, godz. 16 - 21.

Otwarcie wystawy malarstwa Marii Ritter nastąpi 24 bm. o godz. 12 w salach wystawowych Domu Plastyków przy ul. Łobzowskiej 3. Wystawa czynna będzie codziennie w godz. 10 - 18 z wyjątkiem poniedziałku.

Koło Grodzkie PTTK organizuje w niedzielę 27 wycieczki na trasie Beskid Wyspowy (dojazd autobusem): I. Zegocina (przełęcz Widema) - Kamionna - Łososina. II. Męcina - Jaworz - Sałasz - Łysa Góra - Limanowa. Ponadto urządzią się wycieczkę niziną na trasie Modnica - Dol. Prądnika - Ojców - Groty Wierzechosław.



Tramwaje i autobusy krakowskie

W ciągu pierwszych 6 miesięcy br. MPK uzyskało 12 wozów doczepnych, ale 5 uległo kłopotom, tak że stan taboru wynosi ogółem 313 jednostek. Długość tras tramwajowych nie uległa zmianie, sięga obecnie prawie 49 km toru podwojowego.

Ze skawieńskiej elektrowni przez potężne transformatory płynie energia elektryczna do szeregu zakładów przemysłowych na terenie całego województwa.

W trakcji autobusowej po dodatkowym przydziale wozów MPK otrzymało 21 autobusów. Pozwoliło to na uruchomienie 3 nowych linii autobusowych w Nowej Hucie nr 121, 122, a 123. Od 1 stycznia br. na trasie Mateczny - Dworzec Gł. wprowadzono...

W ogródku przedszkola rosną chwasty

Rzecz niepojęta: w pełni lata ogród przedszkola na osiedlu Słonecznym w Nowej Hucie jest dla dzieci niedostępny. Zaorano go wiosną dla odświeżenia i wyrównania rowów, pozostawionych przez niechlujnych wykonawców drenażu. I choć bieżąca zagospodarowania ogrodu przez Oddział Zieleni Miejskiej w Nowej Hucie nosi datę czerw-

cową, ogród jest dotąd nieaktualny - porasta chwastami. Przez cztery niedbalstwo kilkadziesiąt dzieci spędza wakacje w zamkniętych pomieszczeniach przedszkola, które pełni właśnie funkcję niestety. Strach pomyśleć, co będzie w wrześniu, gdy gromadka przedszkolaków powiększy się prawie do 100 osób; (wb)

Generalne porządki w domach studenckich

Wprowadzić do rozpoczęcia nowego roku akademickiego pozostało jeszcze kilka tygodni, lecz Zrzeszenie Studentów Polskich już dziś przeprowadziło kontrolę w remontowanych domach studenckich i siołkach. Podczas wakacji przeprowadzano remont w 24 domach. Drobne bieżące remonty w trzynastu i te są już na ukończeniu; nie napotyka się na żadne trudności. Gorzej jest z remontami głównymi, którymi zostało objętych trzynaście domów. W trzech, a mianowicie w domu żeńskim przy ul. Dzierżyńskiego 7c, w męskim domu AGH przy ul. Reymonta 17 oraz męskim domu AM przy ul. Raławickiej 9a - roboty remontowe bardzo poważnie się opóźniają. Jeżeli przedsiębiorcy przeprowadzające tu prace nie rzucą na budowę odpowiedzialności wykonawców - remonty nie zostaną ukończone we wrześniu. Należy dążyć wszelkimi staraniami, by do tego nie dopuścić. (z)

Niedługo już, a błoto zniknie z Plant



Na Plantach koło dworca szybko postępuje prace przy asfaltowaniu ścieżek. (fot. W. Książek)

Notatnik reportera

W KINIE „WOLNOŚĆ”

obsługa bufetu w momentach większego nasilenia zwłaszcza przed seansami powinna być przynajmniej dwuosobowa. Starsza pani jest bardzo grzeczna, ale zbyt długo trwa załatwianie poszczególnych klientów.

PIECZYWO NALEŻY PRZEWOZIĆ

w higienicznych pojazdach. Niestety wóz nr 61 KZPP (popielata „Nysa”) był tak nadmiernie załadowany pieczywem, że pół kosza z chlebem wystawało z samochodu. W tych warunkach nie ma mowy o przestrzeganiu przepisów sanitarnych. (aks)

WE WTOREK PRZED POŁUDNIEM

stali ludzie w koleje przed „Filmotechniką” przy ul. Poleskiej po bilety na inaugu-

WZCZORAJ OKOŁO GODZ. 10

na skrzyżowaniu przed Dworcem Osobowym miał miejsce zdarzenie z udziałem trzech tramwajów, Motornicy „19” (nr wozu 95), mimo że nie miał wolnego przejazdu ruszył z przystanku przy ul. Westerplatte. Milicjant wskazywał...

PRZETARGI

TKS „Włókniarz - Korona”

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na przeprowadzenie prac związanych z niwelacją płyty boiska piłkarskiego przy ul. Parkowej nr 12. Termin składania ofert w przetargu 7 dni od chwili ukazania się ogłoszenia.

KOMUNIKATY

Przydzium Powiatowej Rady Narodowej w Olkuszu

Przydzium Powiatowej Rady Narodowej w Olkuszu, podaje do wiadomości, że właściciele działek na terenie: Olkusza, Wolbromia, Sławkowa, Bukowna Osiedla i Pilicy, którzy nabyli działki od byłych organów samorządu terytorialnego na wymienionych terenach - a nie ujawnili swojej własności w Księgach Wieczystych - winni zgłosić zmianę tytułu własności posiadanej działki w Oddziale Księg Wieczystych Sądu Powiatowego - w terminie do dnia 1 stycznia 1962 r. - Po upływie w. w. terminu dżajki figurujące w Księgach Wieczystych jako własność wymienionych związków samorządu terytorialnego - zostaną przepisane na Skarb Państwa i będą przydzielone pod budownictwo indywidualne. K-6560

PRACOWNICY POSZUKIWANI

ZASTĘPCY DYREKTORA

na stanowisko kierownika Działu Inwestycyjnego, z praktyką w inwestycjach - zatrudniająca Zakłady Wyróbni Azbestowo-Cementowych - Szcuzeln. - Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkanie zapewnione po okresie próbnym. Podania kierować na adres: ZWAC - Szcuzeln, ul. Sienkiewicza nr 6. K-6671

INŻYNIER NA STANOWISKO KIEROWNIKA DZIAŁU

INŻYNIER NA STANOWISKO KIEROWNIKA DZIAŁU Inwestycyjnego, z praktyką w inwestycjach - zatrudniająca Zakłady Wyróbni Azbestowo-Cementowych - Szcuzeln. - Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Mieszkanie zapewnione po okresie próbnym. Podania kierować na adres: ZWAC - Szcuzeln, ul. Sienkiewicza nr 6. K-6569

INŻYNIER LUB TECHNIK ROLNIKÓW

INŻYNIER LUB TECHNIK ROLNIKÓW - do pracy w terenie, SLUSARZY MASZYNOWYCH, TOKARZY, FREZERÓW, 2 ELEKTROMONTERÓW, 1 BLACHARZA, 1 HYDRAULIKA - przyjmują Zakłady Przemysłu Tytoniowego w Krakowie. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dyrekcji Zakładów - Kraków, ul. Planu 6-letniego nr 280, od godz. 6.30 do godz. 14.30.

DO EGZAMINÓW KWALIFIKACYJNYCH

na tytuł ROBOTNIKA KWALIFIKOWANEGO względnie CZELADNIKA I MISTRZA PRZYGOTOWUJĄ K U R S Y ZAKŁADU DOSKONALENIA PRZEMIOSŁA W KRAKOWIE. Wpisy codziennie ul. Dietla 38, godz. 8-18, tel. 419-76.

CO GDZIE KIEDY? SIERPIEN 23 Środa Filipa

TEATRY

IM. SŁOWACKIEGO (sala Klubu ZZK): „Lewy głów” - 19.15; GROTESKA: „Tajemnicza szuflada” - 17; - ROZMAITOSCI: „Zielony Gil” - 19.15; MUZYCZNY: „Księżniczka czardasza” - 19.15; pozostałe teatry nieczynne.

KINA

APOLLO: „Podrywacze” (fr., 18 lat) - 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15; ISKIERKA: „Fortunella” (franc., włoski, 16 lat) - 17.30, 19.45; - KRAKUS: „Złodziej z Bagdadu” (ang., 12 lat) - 15.45, 18, 20.15; - MŁODA GWARDIA: „Kobietą w szafroku” (ang., od 16 lat) - godzina 15.15, 17.30, 19.45; SZUKA: „Wypa bez nazwy” (chiński, 12 lat) - 10, 12.15; „Ginca perla” (USA, 10 lat) - 15.45, 18, 20.15; WANDA: „Na tropie przemytników” (duński, 10 lat) - 10, 12.15; „Ruda Julka” (franc., 16 lat) - godzina 15.45, 18, 20.15; - WARSZAWA: „Garsoniera” (panor., USA, 16 lat) - 15.30, 18, 20.30; - WOLNOŚĆ: „Champion” (USA, od 16 lat) - 15.45, 18, 20.15; WRZOS: „Sprawa trzynastu” (radz., 12 lat) - 15.45, 18, 20.15; DOM ZOLNIERZA: „Wiatr ucieli przed świtem” - godz. 15.45; - K U L T U R A: „Lunatycy” (pol., 16 lat) - 20.15; MIKRO: „Nikt nie wola” (pol., 18 lat) - 17.30, 20. RUTANDA: „Flip i Płap na bezludnej wyspie” (fr., 16 lat) - 17, 18. TĘCZA: „Kradzieże nie tuczy” (ang., 9 lat) - 19.30; - ZWIĄZKOWIEC: „Szyszba od wiatru” (radz., 16 lat) - 17, 19; UCIECHA, ZUCH, CHEMIK - niezwykłe. MELODIA: „Bunt kapłana” (czeski, 16 lat) - 16, 18, 20; KLEPARZ: „Skrywdzona” (węg., 18 lat) - 16, 18, 20; WISLA: „Ludzie z podziemia” (pol., 12 lat) - 16, 18, 20; MĄSKOTKA: „Moralność pani Dulskiej” (CSRS, 16 lat) - 15.30, 17.45, 20.

APTEKI

Grodzka 17, Plac Matejki 2, Dietla 76, Kosciuszki 18, Bronowicka 38, Zakoplańska 69, Nowa Huta - Osiedle Wandy 23.

DYŻURY

INTERNISTYCZNY: Kopernika 15, CHIRURGICZNY: Wrocławska 8; OKULISTYCZNY: Kopernika 38; NEUROLOGICZNY: Botaniczna 3; LARYNGOLOGICZNY: Kopernika 23. Dyżury biegunkowe dla dzieci: Strzelecka 2, godz. 14-8, tylko ze skierowaniami z Przychodni.

RADIO

Godz. 15.30: Dla dzieci słuch, pt. „Wszystkie żagle w górę” wg Ra-du Tudorana, 16.00: Wiadomości Ziemi Rzeczyskiej, 16.10: Audycja aktualna, 16.20: Rozmowy o sporcie, 16.30: Radio - reklama - 16.45: „Muzyczne wariety”, 17.00: Dziennik krakowski, 17.15: Popularny koncert symfoniczny, - 18.05: Audycja dla młodzieży, - 18.25: Muzyka i aktualności, 18.30: „Program, o którym mówi świat”, - 18.45: Mieczysława Kofy, 19.00: Wiad. 19.05: Piesni Piłoty. Muzycznego w wyk. Aliny Bolechowskiej, 19.20: „Mój rywal Fryderyk”, słuchowisko Edwarda Piłszera, 20.20: Recital skrzypcowy Jaschy Heifetza, 20.50: Radio - reklama, 21.00: Z kraju i ze świata, 21.25: Kronika sportowa, 21.40: Gra orkiestra tanczna Polskiego Radia, 22.10: „Eldelio”, opowiad. M. Promińskiego, 22.30: Koncert symfoniczny z udziałem dyr. George'a Georgescu i pianisty Valentinia Cheorghiu, 23.32: Muzyka taneczna, 23.50: Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

Godz. 18.10: „Klub Myszk Mi-ki”, 18.55: „Drzewko miodoski” - teletur, 19.50: Dziennik telewizyjny, 20.00: „Dom w dzielnicy willowej” - film fabularny produkcji CSRS, dozwolony od lat 16, 21.35: Felieton z cyklu: Janusz Korczak dla dorosłych - przed Krzema, Tadeusz Bartosik, 21.50: Ostatnie wiadomości.